

STUDIUM PRZYPADKU

Problematyka odpowiedzialności karnej za rozbój

DOI:10.53024/9.3.47.2022

PIOTR KOSMATY*

5 lutego 2021 r. o godz. 19.45 funkcjonariusze I Komisariatu Policji w Chrzanowie udali się na ul. Kazimierza Wielkiego 25, gdzie wg zgłoszenia miał znajdować się Krzysztof Dudek zgłaszający dokonanie rozboju na jego osobie. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze zastali wymienionego siedzącego na ławce przed blokiem. Zgłaszający oświadczył, że dzisiaj około 19.15 przyjechał pod wskazany adres z zamiarem nabycia skutera elektrycznego marki Horwin. Został on wystawiony do sprzedaży na portalu aukcyjnym OLX przez nieznanego mu mężczyznę. Transakcja miała polegać na tym, że Krzysztof Dudek w zamian za skuter miał on przekazać oferentowi telefon komórkowy, konsolę do gier XBOX oraz ewentualnie dopłacić niewielką sumę pieniędzy. Będąc w umówionym miejscu pokrzywdzony telefonicznie poinformował właściciela skutera, że jest na miejscu i już na niego czeka. Po kilku minutach z pobliskiego bloku wybiegło trzech mężczyzn ubranych na czarno, którzy ponadto mieli na głowach założone tzw. kominiarki. Jeden z mężczyzn krzychał „oddawaj telefon i pieniądze”, a następnie potężnym ciosem w twarz powalił Krzysztofa Dudka na ziemię. Następnie wszyscy razem kopali leżącego. W pewnym momencie jeden z napastników rozpylił w kierunku jego twarzy gaz łzawiący. Pokrzywdzony słyszał także, jak ten sam mężczyzna krzychał do pozostałych napastników aby zabrali wszystkie należące do niego rzeczy. Wśród zabranych Krzysztofowi Dudkowi przedmiotów były: saszetka koloru zielonego marki Panda, portfel firmy Puma, w którym były pieniądze w kwocie 100 zł, karta kibica Klubu Sportowego „Tęcza”, konsola XBOX Series S oraz telefon komórkowy marki Samsung Galaxy. Wartość utraconego mienia pokrzywdzony oszacował na 2 000 zł.

* Dr Piotr Kosmaty, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Zastępca Rzecznika Prasowego KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP, ORCID: 0000-0002-7257-3014.

Następnie funkcjonariusze policji pojechali z pokrzywdzonym na pogotowie celem zbadania jego stanu zdrowia. Poza nielicznymi podbiegnięciami krwawymi u Krzysztofa Dudka nie stwierdzono poważniejszych obrażeń. Lekarz potwierdził ponadto, że wobec pokrzywdzonego został użyty środek obezwładniający w postaci gazu łzawiącego. Następnego dnia w godzinach rannych Krzysztof Dudek zgłosił się na III Komisariat Policji, gdzie złożył oficjalne zawiadomienie o przestępstwie i został przesłuchany w charakterze świadka. Precyzując informacje przekazane poprzedniego dnia pokrzywdzony zeznał, że ogłoszenie na portalu OLX zostało zamieszczone 15 października 2020 r przez użytkownika *k.zasada1990*, pod nr. 0000000034951. Skuter był wystawiony za kwotę 1 000 zł i miał być wyprodukowany w 2015 r. Jak zapewniał ogłoszeniodawca skuter miał być w dobrym stanie technicznym. Krzysztof Dudek porozumiewał się ze sprzedającym za pośrednictwem portalu OLX. Ponadto w trakcie przesłuchania zawiadamiający przekazał szczegółowe informacje dotyczące numerów fabrycznych i innych danych technicznych zabranego mu telefonu i konsoli XBOX. Krzysztof Dudek zeznał, że nie widział twarzy napastników ale słyszał, jak napastnik, który uderzył go w twarz krzychał „oddawaj telefon i pieniądze”. W następstwie tego ciosu Krzysztof Dudek upadł na ziemię i był kopany przez napastników po całym ciele. Chcąc uniknąć większych obrażeń w obawie o swoje życie i zdrowie nakrył głowę rękami. W pewnym momencie poczuł na twarzy piekący ból, a oczy zaczęły mu bardzo łzawić. Zdążył jeszcze zobaczyć jak jeden z napastników trzyma w ręku obezwładniający gaz łzawiący skierowany na jego twarz. Leżąc na ziemi Krzysztof Dudek zaczął wołać o pomoc. Wówczas mężczyźni przestali go bić, zabrali należące do niego przedmioty oraz pieniądze i uciekli. Krzysztof Dudek przez kilka minut nic nie widział ze względu na użycie gazu łzawiącego. Napastnicy wg pokrzywdzonego byli młodymi mężczyznami w wieku ok. 20-25 lat oraz wzrostu średniego 170-175 cm. Po chwili do pokrzywdzonego podeszła kobieta w średnim wieku i zapytała czy mu może jakoś pomóc. Krzysztof Dudek stwierdził, że nic mu się nie stało i poprosił aby zadzwoniła na policję, co też uczyniła. Pokrzywdzony dodatkowo zeznał, że wieczorem około 22.00, gdy już był w domu, za pośrednictwem portalu OLX ogłoszeniodawca zapytał go, dlaczego nie przyszedł w umówione miejsce celem dokonania uzgodnionej transakcji oraz gdzie się mogą ponownie umówić. Krzysztof Dudek miał mu odpowiedzieć, że o całym wydarzeniu poinformował policję. Końcowo pokrzywdzony zeznał, iż jest prawie pewny, że rozboju na jego osobie dokonała osoba oferująca do sprzedaży skuter przy pomocy swoich kolegów. Pokrzywdzony złożył wniosek o ściganie sprawców oraz wnioski o naprawienie szkody. W wyniku przeprowadzenia intensywnych czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz czynności procesowych ustalono, że jednym ze sprawców rozboju był Jędrzej Chrzan urodzony 1 stycznia 1995 r., mieszkaniec Chrzanowa.

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego I Komisariatu Policji w Chrzanowie udali się 5 marca 2021 r. na osiedle Słoneczne 22/132, gdzie był zameldowany podejrzewany o dokonanie rozboju. Na miejscu zastano Emilię Plater, siostrę poszukiwanego, która oświadczyła, że brat od kilku lat nie przebywa w ich domu rodzinnym. Czasami przychodzi odwiedzić chorego ojca lecz ma to miejsce bardzo sporadycznie. Następnego dnia Emilia Plater została ona przesłuchana w charakterze świadka. Zeznała, że nie zna adresu zamieszkania brata, ale musi on mieszkać niedaleko, gdyż mówił, że przychodzi do niej w ciągu kilkunastu minut. Ponadto nie posiada ona żadnej wiedzy dotyczącej ewentualnych przestępstw popełnianych przez jej brata. Przyznała, że brat od kilku lat posiada jakiś skuter i nawet mówił jej kilka razy, że nosi się z zamiarem jego sprzedaży. Podczas ostatniego ich spotkania poinformował siostrę, że jesienią ubiegłego roku na portalu aukcyjnym OLX zamieścił ofertę sprzedaży skutera. Emilia Plater oświadczyła też, że nie wie czy pojazd został ostatecznie sprzedany. Siostra przekazała także znany jej numer telefonu do brata – 500 501 502. W toku prowadzonego śledztwa prokurator uzyskał dokumentację z firmy zarządzającej portalem OLX. Na podstawie jej analizy potwierdzono, że 15 października 2020 r. na portalu zostało zamieszczone przez użytkownika *k.zasada1990* pod nr 0000000034951 ogłoszenie o sprzedaży skutera elektrycznego marki Horwin rok produkcji 2015 za kwotę 1 000 zł. Wśród danych identyfikujących sprzedawcę wskazany był numer telefonu 500 501 502 należący do Jędrzeja Chrzana. W związku z tym ogłoszono jego poszukiwania.

14 kwietnia 2021 r. po meczu piłkarskim pomiędzy KS Jutrzenka – LKS Izolator, funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zatrzymali do kontroli drogowej na autostradzie A-4 pojazd marki Seat Leon o nr. rej. KCH 666, którym poruszało się trzech mężczyzn oraz kobieta. W trakcie kontroli dokumentów okazało się, że wśród pasażerów znajduje się poszukiwany Jędrzej Chrzan, który został zatrzymany i przewieziony do siedziby Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił Jędrzejowi Chrzanowi zarzut, że „w dniu 5 lutego 2021 r. w Chrzanowie, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, po uprzednim użyciu wobec Krzysztofa Dudka przemocy polegającej na uderzaniu rękami, kopaniu i rozpyleniu gazu łzawiącego doprowadził go do stanu bezbronności a następnie zabrał w celu przywłaszczenia klucze do lokalu mieszkalnego, saszetkę koloru zielonego marki Panda, portfel firmy Puma, pieniądze w kwocie 100 zł, kartę kibica Klubu Sportowego „Tęcza”, konsolę XBOX Series S oraz telefon komórkowy marki Samsung Galaxy o łącznej wartości 2.000 zł., tj. o przestępstwo z art. 280 par. 1 k.k.”. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Jędrzej Chrzan nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Wyjaśnił, że nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek rozbojem czy innym przestępstwem.

Przyznał, że od kilku lat posiadał konto na portalu aukcyjnym OLX oraz że wystawił jesienią 2021 r. za jego pośrednictwem na sprzedaż skuter elektryczny marki Horwin. Skuter ten kupił kilka lat wcześniej na giełdzie samochodowej w Balicach pod Krakowem. Potwierdził, że zainteresowanie kupnem skutera wyraził m.in. młody mężczyzna, z którym ostatecznie umówił się na jego sprzedaż. Dalej podejrzany Jędrzej Chrzan wyjaśnił, że ostatecznie zgodził się na oddanie skutera w zamian za telefon komórkowy marki Samsung Galaxy oraz konsolę XBOX Series S. Zaproponował spotkanie przy klatce z tyłu bloku przy ul. Kazimierza Wielkiego 25 w godzinach wieczornych, gdyż dopiero wtedy kończył pracę. Potwierdził, że z tym mężczyzną kontaktował się poprzez formularz na portalu OLX. Jędrzej Chrzan wyjaśnił dalej, że 5 lutego 2021 r. około godz. 19.00 udał się na umówione miejsce. Pomimo, iż czekał około godziny nikt się nie zjawił. Bardzo się tym faktem zdenerwował, gdyż miał ze sobą skuter. Po powrocie do domu napisał na portalu do mężczyzny, który miał być nabywcą skutera dlaczego ten nie przybył na miejsce transakcji. Mężczyzna miał mu odpisać, że całą sprawę zgłosił policji. Podejrzany był wielce zdziwiony taką odpowiedzią, gdyż nie miał pojęcia o co chodzi.

W toku śledztwa odstąpiono od czynności procesowej **okazania osoby**, z uwagi na fakt, że napastnicy byli zamaskowani i Krzysztof Dudek oświadczył, iż nie widział twarzy żadnego z nich. Mając jednak na uwadze, że zeznał on, iż słyszał wyraźnie co mówił, a właściwie krzyczał jeden z napastników podczas zdarzenia, przeprowadzono czynność procesową w postaci **okazania głosu**. Było to tym bardziej uzasadnione, że Krzysztof Dudek zwrócił uwagę na charakterystyczną wadę wymowy napastnika przejawiającą się w jąkanii. Podczas okazania podejrzany i osoby były tak umieszczone, że Krzysztof Dudek nie widział ich twarzy. Każda z okazywanych osób, w kolejności wypowiadała słowa, które usłyszał w krytycznym momencie pokrzywdzony. Po wysłuchaniu wszystkich wypowiedzi Krzysztof Dudek oświadczył, że jednoznacznie rozpoznaje głos mężczyzny, który wypowiadał sekwencję, jako trzeci. Zaraz po rozpoznaniu pokrzywdzony został szczegółowo przesłuchany na tą okoliczność. W swoich zeznaniach potwierdził, że jego pewność wynika z faktu, iż sprawca miał charakterystyczną wadę wymowy, czyli jąkał się. Tym samym na podstawie jednoznacznego rozpoznania głosu przez pokrzywdzonego stwierdzono, że był to głos Jędrzeja Chrzana. W toku czynności śledztwa ustalono, że podejrzany wynajmuje mieszkanie przy ul. Narodowego Banku Polskiego 1/2 w Chrzanowie. Mieszkanie to znajduje się w odległości 650 metrów od miejsca zdarzenia. W wyniku przeprowadzonego przeszukania mieszkania podejrzanego nie ujawniono żadnych przedmiotów mogących mieć związek ze zdarzeniem, a zwłaszcza należących do pokrzywdzonego Krzysztofa Dudka. Jednakże w wyniku przeprowadzonej penetracji terenu w niedalekiej odległości od kontenera na śmieci,

z którego korzystają mieszkańcy bloku przy ul. Narodowego Banku Polskiego 1 znaleziono konsolę XBOX Series S oraz telefon komórkowy Samsung Galaxy. Przedmioty te okazano Krzysztofowi Dudkowi, który jednoznacznie stwierdził, że należą do niego. Ponadto wszelkie numery identyfikacyjne podane podczas pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego zgadzały się z widniejącymi na znalezionych koło mieszkania podejrzanego. Pomimo dalszych czynności poszukiwawczych pozostałych przedmiotów należących do pokrzywdzonego nie udało się odnaleźć. Przeprowadzona ekspertyza daktyloskopijna nie ujawniła na wyżej wymienionych przedmiotach śladów odcisków palców, które nadawałyby się do identyfikacji. Jak wyjaśnił biegły było to efektem wpływu niekorzystnych warunków atmosferycznych, głównie działania śniegu i deszczu. Przesłuchany na tą okoliczność Jędrzej Chrzan wyjaśnił, iż nie ma pojęcia dlaczego przedmioty pokrzywdzonego Krzysztofa Dudka znajdowały się koło kontenera na śmieci, z którego on korzysta. Nie wykluczył, że przedmioty te „podrzuciła” do kontenera policja, aby go „wrobić” w jakieś przestępstwo. Oświadczył też, że od tej pory będzie korzystał z prawa do odmowy wyjaśnień i odpowiedzi na zadawane pytania. Z uwagi na fakt, że rozbój na osobie Krzysztofa Dudka miał miejsce w okolicach placówki pocztowej, zabezpieczono monitoring z dnia zdarzenia. Kamera znajdująca się nad wejściem do budynku była ustawiona w ten sposób, że doszło do zarejestrowania tylko fragmentu zdarzenia, na którym widać tylne części sylwetek trzech młodych mężczyzn biegnących w kierunku ul. Kaktusowej. Dodać należy, że ul. Kaktusowa po 500 metrach łączy się z ul. Narodowego Banku Polskiego. Udało się także ustalić na podstawie zarejestrowanego obrazu, że jeden z mężczyzn trzyma w ręce przedmiot przypominający reklamówkę. Pokrzywdzony Krzysztof Dudek rozpoznał, że to reklamówka, w której przyniósł na miejsce umówionego spotkania konsolę XBOX. Pochodziła ona z osiedlowego sklepu LEWIATAN, w którym robi on zazwyczaj zakupy. W toku śledztwa na okoliczność zdarzenia przesłuchano pracownię poczty Zdzisławę Gołąb, która na prośbę pokrzywdzonego powiadomiła policję. Wymieniona zeznała, że zakończyła pracę o godz. 19.00. Następnie, jak zwykle przystąpiła do zamykania pomieszczeń w budynku poczty. Po włączeniu stosownych zabezpieczeń alarmowych zamierzała wyjść z budynku. Wówczas usłyszała jakichś hałas przed budynkiem. Gdy wyszła zobaczyła leżącego na ziemi młodego mężczyznę. Miał ubrudzone i przemoczone ubranie oraz miał kłopoty ze wzrokiem. Nie widziała natomiast na jego ciele żadnych obrażeń. Mężczyzna miał powiedzieć do niej, że został zaatakowany przez trzech zamaskowanych mężczyzn, którzy go okradli, a następnie uciekli. Powiedział, że nie potrzebuje pomocy. Poprosił tylko aby Zdzisława Gołąb zadzwoniła po policję, co też uczyniła. Czynności procesowe pozwoliły ustalić, że o godz. 18.57 na oddalonym o 50 metrów od miejsca

zdarzenia przystanku autobusowym powinien znajdować się autobus linii 501 Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Chrzanowie. Po sprawdzeniu okazało się, że kurs był obsługiwany przez kierowcę Arkadiusza Bombkę. Przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że widział kilku młodych mężczyzn, być może trzech, którzy tuż po godz. 19.00 biegli w kierunku ul. Narodowego Banku Polskiego. Nie widział ich twarzy, gdyż mieli je czymś zakryte oraz byli ubrani na czarno. Zdaniem świadka byli wzrostu ok. 175-180 cm, średniej budowy ciała. Jak zeznał, poruszali się oni bardzo szybko, jakby przed czymś uciekali. Poza tym świadek nie zauważył nic nadzwyczajnego i dalej wykonywał kurs. Uzyskane ze stacji bazowej BTS znajdującej się na dachu budynku poczty dane potwierdziły, że w czasie zdarzenia telefon oskarżonego Jędrzeja Chrzana logował się w tym miejscu, jak również telefon pokrzywdzonego Krzysztofa Dudka. Opierając się na zgromadzonych dowodach prokurator sporządził akt oskarżenia przeciwko Jędrzejowi Chrzanowi i skierował go do Sądu Rejonowego w Chrzanowie Wydział II Karny. Jak wynika z Krajowego Rejestru Skazanych Jędrzej Chrzan nie był dotychczas karany. Ze względu na ekonomikę procesu materiały dotyczące udziału w rozboju dwóch dotychczas nieustalonych sprawców wyłączono do odrębnego postępowania.

Jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego w lokalnym tygodniku „Przełom” ukazał się artykuł opisujący to zdarzenie. Autor tekstu w sposób szczegółowy opisał w nim okoliczności zdarzenia. Poinformował również, że w sprawie skierowany został akt oskarżenia do sądu. Jak się okazało opublikowanie artykułu było bardzo pomocne w uzyskaniu dalszego cennego materiału dowodowego, który może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Po lekturze artykułu do prokuratury zgłosił się Kazimierz Dąbek, który poinformował prokuratora, że pamięta jak 5 lutego około godz. 19.15, nie później niż o 19.30 do klatki bloku przy ul. Narodowego Banku Polskiego 1 wpadł zdyszany i przestraszony młody człowiek o imieniu Jędrzej. Kazimierz Dąbek zna chłopca, gdyż ten zamieszkiwał od około roku na parterze w mieszkaniu nr 1. On sam mieszka zaś na piątym trzecim. Jest emerytowanym pracownikiem Służby Więziennej i bardzo często wychodzi ze swoim psem na spacer. Z tego powodu zna prawie wszystkich mieszkańców bloku. Rozpoznał on chłopca o imieniu Jędrzej, z którym kilka razy krótko rozmawiał, szczególnie o meczach piłkarskich, gdyż obaj kibicują zespołowi LKS Izolator. Kazimierz Dąbek stwierdził, że dobrze zapamiętał dzień 5 lutego, gdyż tego dnia były urodziny jego syna, z których właśnie wrócił. Pamięta też bardzo dobrze godzinę, gdyż zawsze około godz. 19.15 wychodzi na krótki spacer ze swoim psem, tak aby zdążyć na swój ulubiony program tj. Wiadomości w TVP o godz. 19.30. Mając to na uwadze, prokurator

oznajmił Kazimierzowi Dąbkowi, że po rozpoczęciu przewodu sądowego złoży wniosek o jego przesłuchanie przed sądem.

1 września 2021 r. przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie rozpoczął się proces przeciwko Jędrzejowi Chrzanowi, który został oskarżony o dokonanie rozboju na osobie Krzysztofa Dudka. Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na zadawane pytania. Odczytał jedynie krótkie oświadczenie, w którym zarzucił prokuraturze, że oparła akt oskarżenia na słabych poszlakach nie przedstawiając w zasadzie żadnego dowodu bezpośrednio wskazującego na jego sprawstwo, a to jednoznacznie wskazuje, że jest niewinny.

Pokrzywdzony Krzysztof Dudek w całości podtrzymał swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym. Na rozprawie dodał jedynie, że słysząc ponownie wypowiedzi oskarżonego jest pewien, że to on wypowiadał słowa podczas popełniania przestępstwa. Zdaniem pokrzywdzonego świadczy o tym charakterystyczna wada wymowy. Siostra oskarżonego Emilia Plater przed sądem złożyła tożsame z postępowaniem przygotowawczym zeznania, dodając jedynie w odpowiedzi na pytanie prokuratora, że wie, iż jej brat należy do tzw. bojówki skupiającej bardzo aktywnych kibiców klubu LKS Izolator. W związku z powyższym przypomniała sobie, że raz widziała jak jej brat miał przy sobie tzw. kominiarkę. Jednoznacznie zaprzeczyła aby miała jakąkolwiek wiedzę o przestępstwach popełnionych przez jej brata. Świadcowie Zdzisława Gołąb oraz Arkadiusz Bombka przed sądem złożyli zeznania, które pokryły się treściowo z tymi złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Na wniosek prokuratora przesłuchany w charakterze świadka został Kazimierz Dąbek, który w swoich depozycjach procesowych powtórzył wszystko co wcześniej przedstawił prokuratorowi. Dodał jedynie, że osoba zasiadająca na ławie oskarżonych to mężczyzna o imieniu Jędrzej, którego widział na klatce schodowej 5 lutego 2021 r. około godz. 19.15.

ZAGADNIENIA DO ANALIZY NA PODSTAWIE STANU FAKTYCZNEGO

1. Dokument w świetle prawa karnego w kontekście przedstawionego stanu faktycznego.
2. Zabór dokumentu a odpowiedzialność karna za rozbój.
3. Rola pierwszych czynności procesowo-kryminalistycznych na miejscu zdarzenia. Oględziny miejsca zdarzenia i prawidłowe zabezpieczenie śladów przestępstwa.
4. Problematyka okazania w procesie karnym. Podstawy prawne (art. 173 k.p.k); warunki i sposób przeprowadzania czynności; rodzaje okazania (w tym problematyka okazania głosu); wartość dowodowa okazania; dokumentacja okazania; problem

okazania jawnego i okazania incognito „dyskretnego”; wartość diagnostyczna okazania – problem niepowtarzalności tej czynności w rozumieniu art. 316 k.p.

5. Rola pierwszych czynności procesowo-kryminalistycznych na miejscu zdarzenia. Oględziny miejsca zdarzenia i prawidłowe zabezpieczenie śladów przestępstwa.